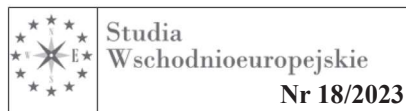


Danuta Chmielowska  
Uniwersytet Warszawski

DOI: 10.31971/24500267.18.14



## Twórczość Rafaila Tağızade w opinii polskich krytyków literackich

Jan Długosz, ojciec polskiej historiografii, odnotował w swoich kronikach, że nawiązanie stosunków dyplomatycznych między polskim królem Kazimierzem Jagiellończykiem a Uzun Hasanem, władcą turkmeńskich plemion Ak Kojunlu zamieszkujących dzisiejszy Azerbrjdżan miało miejsce w 1472 roku. W wiekach następnych rozwijał się handel i stosunki dyplomatyczne. Według badaczki polskiej kultury, Guler Abdullabeyowej, fakt ten spowodował, że azerbejdżańsko-polskie kontakty mają długą, bogatą i ciekawą historię. W XIX wieku więzi między obydwojoma krajami wzmocniły się przede wszystkim, jak pisze wspomniana badaczka, dzięki wspólnym doświadczeniom społeczno-politycznym, związanym z utratą niepodległości przez obydwa państwa<sup>1</sup>. Oba kraje znalazły się pod władzą carskiej Rosji, postępowi przedstawiciele obu narodów jednoczyli się w walce przeciwko wspólnemu wrogowi. Po powstaniu listopadowym w 1830 roku, polscy działacze zostali zesłani przez carski rząd na południową Syberię i Kaukaz. Właśnie ci utalentowani ludzie przyczynili się do położenia podwalin pod azerbejdżańsko-polskie stosunki literackie<sup>2</sup>.

W XIX wieku swój udział w rozwoju tych stosunków mieli literaci i naukowcy z obu narodów, będący z różnych powodów, także politycznych, w Rosji carskiej, w Petersburgu<sup>3</sup>. W okresie międzywojennym, jak i po II wojnie światowej kontynuowano współpracę literacką. Ukazywały się wzajemne tłumaczenia poezji i prozy. „Wielowiekowa historia azerbejdżańsko-polskich stosunków literackich umownie można podzielić na następujące okresy: 1. azerbejdżańsko-polskie kontakty literackie w okresie Rosji carskiej, 2 w okresie

<sup>1</sup> Guler Abdullabeyowa, *Rozwój azerbejdżańsko-polskich kontaktów literackich*, Materiały I Konferencji Naukowej Azerbejdżan–Polska, Ambasada Azerbejdżanu w Polsce, Warszawa 2012, s. 51.

<sup>2</sup> *Ibidem*, s. 51. Zob. też: Isa Habibeyli, *Nachczywan w stosunkach azerbejdżańsko-polskich*, Materiały I konferencji Naukowej Azerbejdżan–Polska, Warszawa 2012, s. 9.

<sup>3</sup> O podboju Azerbejdżanu przez Rosję zob. T. Świętochowski, *Azerbejdżan*, wyd. TRIO, Warszawa 2006, s. 22.

radzieckim, 3. w okresie niepodległej państwowości<sup>4</sup> a nabrały one dynamiki w XXI wieku, po uzyskaniu przez Azerbejdżan w 1991 roku niepodległości<sup>5</sup>. Dzięki organizowaniu przez obie strony międzynarodowych spotkań, festiwali poezji czy bilateralnym umowom kulturalnym twórcy obu krajów uzyskali możliwość bliższego poznania się, wymiany poglądów i doświadczeń.

Wśród wielu znakomitych współczesnych poetów Azerbejdżanu poczesne miejsce zajmuje urodzony w 1958 roku Rafail Tağızade, laureat m.in. nagrody Resula Rezy (2006 r.), członek Azerbejdżańskiego Związku Pisarzy. Jego wiersze przetłumaczono na wiele języków. Jest wielkim Miłośnikiem polskiej poezji.

„Z kulturą Polski zapoznałem się poprzez twórczość Adama Mickiewicza, poezję laureatki Nagrody Nobla Wisławy Szymborskiej oraz wiersze Tadeusza Różewicza. Dużą rolę odegrała też muzyka Chopina. Polskę polubiłem również dzięki filmowi *Znachor*, który oglądałem jeszcze w latach 80. Spodobał mi się ten film, jego główny bohater Rafał Wilczur pozostawił ślad w mojej pamięci. Poznałem Polskę w 2007 roku podczas mojej wizyty w tym kraju. Zwiedziłem Warszawę, która wzbudziła we mnie zainteresowanie polskim narodem i jego kulturą. Po zobaczeniu architektury, obejrzeniu pomników oraz poznaniu ludzi, moja miłość do Polski jeszcze bardziej wzrosła” – tak mówił azerbejdżański poeta Rafail Tağızade podczas spotkania z autorką artykułu, Danutą Chmielowską, oraz pisarzem i poetą Andrzejem Zaniewskim na Uniwersytecie Warszawskim w 2011 roku.

„Polską literaturę poznałem poprzez mojego już niestety zmarłego przyjaciela, wspańiałego azerbejdżańskiego poetę Atilę Mirseida. Zaprezentował mi książkę *Polscy poeci* w języku rosyjskim. Były w niej zebrane wiersze pięciu polskich poetów: Anny Świrszczyńskiej, Tadeusza Różewicza, Mirona Białoszewskiego, Andrzeja Bursy i Edwarda Stachury. Po przeczytaniu tych wierszy poczułem, że są dla mnie bardzo bliskie. Zacząłem je tłumaczyć na język azerbejdżański. Później przetłumaczyłem poezję Wisławy Szymborskiej, Czesława Miłosza, Andrzeja Zaniewskiego i innych poetów” – kontynuował.

Wiersze Wisławy Szymborskiej i Tadeusza Różewicza znalazły się w wydanej w 2010 roku w języku azerbejdżańskim antologii współczesnej polskiej poezji pod nazwą *Nagle spotkanie*, prezentującej twórczość czterech poetów – po dziesięć utworów każdego z nich. Wiersze Wisławy Szymborskiej i Tadeusza Różewicza przetłumaczył Rafail Tağızade, a wiersze Czesława Miłosza i Zbigniewa Herberta poeta Selim Babullaoglu. Tağızade, poza

<sup>4</sup> I. Habibeyli, *Literacki aspekt azerbejdżańsko-polskich stosunków...*, s. 9.

<sup>5</sup> D. Chmielowska, *Znajomość współczesnej literatury azerbejdżańskiej w Polsce*, Materiały III Konferencji Naukowej Azerbejdżan–Polska, Warszawa 2014.

tłumaczeniami, jest autorem poematów poświęconych polskim poetom publikowanych w języku azerbejdzańskim. Warto wymienić utwór poetycki zatytułowany *Dziesięć pieśni ku pamięci Adama Mickiewicza*. Ale przed tym napisał poemat poświęcony ulubionemu kompozytorowi, Fryderykowi Chopinowi – *Serce Chopina*. Został on przetłumaczony na język polski.

Azerbejdżański poeta uważa, że naród polski zawsze walczył o wolność i chętnie wspiera ją na całym świecie. Ceni Polskę, gdyż Polacy bardzo cenią rodaków, którzy rozslawili swój kraj na cały świat. Za to szanuje polski naród. W Warszawie jest wiele miejsc związanych z Chopinem lub Mickiewiczem. Polacy postawili w centrum Warszawy pomnik Adamowi Mickiewiczowi w bardzo trudnym okresie ich historii. Wszystko to świadczy o szacunku Polaków dla swoich bohaterów. Lubi Warszawę, która uwodzi, pozwala marzyć, rozwija wyobraźnię. Odwiedzając Zamek Królewski, patrząc na rezultat jego odbudowy, mimowolnie przychodzi mu na myśl zdanie byłego ambasadora USA w Azerbejdżanie, dyplomaty polskiego pochodzenia Matthew Bryzy, który miał powiedzieć: „Zniszczony, zdewastowany Ağdam (miasto Azerbejdżanu, okupowane przez armeńskie siły zbrojne w 1993 r. w wyniku walki o Górski Karabach) przypomina mi powojenną Warszawę”.

Rafail Tağızade był w Polsce ostatni raz w 2011 roku. Został zaproszony na obchody setnej rocznicy urodzin Czesława Miłosza i, jak sam twierdził, poznał wiele ciekawych osób. Między innymi profesor Uniwersytetu Warszawskiego turkolog Danutę Chmielowską, poetę Andrzeja Zaniewskiego, prezesa Polskiego PEN Clubu Adama Pomorskiego, dyrektora Muzeum Literatury im. Adama Mickiewicza w Warszawie Jarosława Klejnockiego, poetę Adama Zagajewskiego. Miał też spotkania w Instytucie Badań Literackich oraz w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego Polski.

Za wkład w propagowaniu twórczości Chopina w Azerbejdżanie został wyróżniony specjalnym dyplomem przez ówczesnego Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego RP Bogdana Zdrojewskiego.

O twórczości poety i literaturze azerbejdżańskiej ciekawie wypowiedział się polski pisarz i poeta, ceniony krytyk literacki Andrzej Zaniewski we wstępie do zbioru *Wiersze wybrane* Rafaila Tağızade, który wkrótce się ukaże w Polsce w tłumaczeniu na język polski I. Kerimowej-Kieceka.:

„Rafail Tağızade – wybitny poeta i znakomity tłumacz jest więc spadkobiercą wszystkich tych tradycji wynikających z trudnych losów, a w jego wierszach poszukujemy motywów bliskich i nam. Losy narodów są przecież podobne, zbliżają je ku sobie daty i zdarzenia. A twórcy – artyści, pisarze i poeci, jak również odbior-

cy– czytelnicy i słuchacze, i tu, i tam tak samo marzą, tęsknią, pragną, poszukują szczęścia, zrozumienia i miłości, dręczy ich rozłąka i samotność, rozgoryczenie i żal. Życie wkracza głęboko w strukturę poezji, przenika boleśnie i bezwzględnie, zmuszając autora do wyjawiania tajemnic, zwierzenia się z niecierpliwych drgnień serca, słów wypowiedzianych przed lustrem, skrywanych oczekiwań.

Poezja – ta najprawdziwsza, a więc najważniejsza, bo niosąca nadzieję – zawsze bliższa jest spowiedzi – spowiedzi ze świadomości przemijania i lęku przed odejściem, z marzeń tych spełnionych i tych zapomnianych, oddalających się, umykających po za realny horyzont...

***Ty, ja***

*zmęczone nadzieje,  
pożółkle marzenia  
zatrzymały się na progu  
nikt ich nie wola  
nikt nie odprowadza...  
znowu ty, ja  
i ci, którzy zmęczeni pożółkli  
przy drzwiach nadziei*

Piękny, przemyślany, doskonale skomponowany wiersz... Tylko czy drzwi, do których doprowadził nas poeta, otworzą się? I od kogo to zależy? A może uchylą się tylko nieznacznie? Czy można ufać, rozłąki, tęsknoty, krzywdy? Rafail Tağızade pozostawił mnie na rozstajach... I słusznie, bo każdy ma swoje własne rozstajne drogi, najważniejsze miejsca, najbliższe sercu istoty.

Pojawiają się szczegóły związane zapewne z biografią pisarza...

W subtelnej aurze ballady odżywa wspomnienie matki wysiedlonej do miasta, ogród i dziewięć orzechowych drzew, może ściętych siekierą wroga, a może przetworzonych w szuflady lub posadzkę... Dzisiaj tylko orzechy niesione z targu przypominają o tamtym zagubionym epizodzie... I znowu cień matki, narodziny, skrót życia, syn-żołnierz składający urodzinowe życzenia ojcu... I wybuchająca gorycz ojca żyjącego pamięcią i zatroskanego o syna...

*Siedzę w ciepłym pokoju  
mój syn marźnie na froncie  
czy urodziłabyś mnie znów mamo  
w zimnym miesiącu lutym*

Intymny, bardzo osobisty utwór napisany z epickim zacięciem... I choć nie znamy dokładnie biografii poety, sądzymy, że mówi o wojnie w Afganistanie lub konflikcie



Rafail Tağızade z Danutą Chmielowską na dziedzińcu Uniwersytetu Warszawskiego



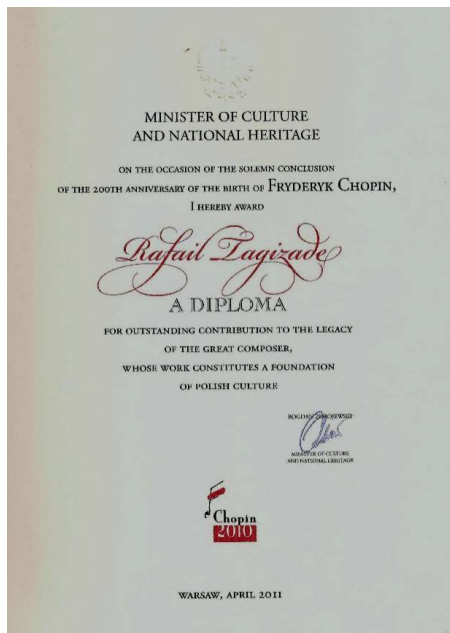
Rafail Tağızade i Jarosław Klejnocki, dyrektor Muzeum Literatury im. Adama Mickiewicza w Warszawie



Rafail Tağızade i Adam Pomorski, prezes Polskiego PEN Clubu



Rafail Tağızade z poetą Adamem Zagajewskim



Dyplom wręczony przez Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego RP za wkład w propagowanie twórczości Chopina w Azerbejdżanie

*Przyjacielu mój,  
Zagraj nokturn,  
Oderwij mnie ode mnie samego,  
Zabierz mnie ode mnie.  
Niech płyną z palców  
łzy Chopina –  
smutna melodia,  
świat ten to słodki sen,  
świat ten to gorzkie urojenie.  
Życie niczym zeszyt do nut  
na każdej stronie nowa miłość,  
nadzieja, rozłąka, smutek...*

Z wiersza *Serce Chopina*

w Górnym Karabachu. Lecz najważniejsze jeszcze wydaje się przesłanie... Jesteśmy ogniwami długiego łańcucha pokoleń, rodzin, rodów, syn potrzebuje ojca i matki, ty i ja pragniemy mieć kogoś bliskiego, ta potrzeba tworzy społeczeństwo. Trzeba troszczyć się o każdy okruszek ciepła i miłości. Zapomnienie kosztuje. Sztuka poetycka Rafaila Tağizade urzeka nowoczesną formą – krótkimi wersami, wciągającą fabułą, zwięzłością zdań, ekspresyjnymi metaforami, dramaturgią opisów... Zdania poetyckie są przejrzyste, porównania oryginalne, widać pracę wyobraźni i dopracowanie każdego wątku.

Czytelnika zaskakują dalekosiężne wizje, autentyzm pejzaży, skróty myśli zamknięte w symboliczne obrazy...”.



***W Warszawie pada śnieg***

*W hotelowym tłumie  
Jestem samotny,  
w mieście, którego język  
wciąż mi obcy,  
jestem jak niemy.  
Spojrzenia moje przez okno hotelowe  
Zamarzną tej nocy.  
Padający śnieg  
Ukryje moje ślady.  
Moje szydełkowe rękawice  
Dopiero się rozgrzały,  
Wisząc na drzewie w Parku Ujazdowskim,  
Będą cichaczem rzucać śnieżkami  
w spacerujące wesole Polki.  
W Warszawie pada śnieg,  
pada śnieg na marznące  
gałęzie drzew,  
pościel samotnika  
pogrzeża się w niezwyklej ciszy.  
10.12.2007, Warszawa*

***Noc w Gdańsku***

*Otoczona burzą miłości ulica  
Niech przejdzie się ktoś po tej ulicy  
Niech wsiąknie w niego światło  
płonie ta ulica  
płonie tej nocy  
szkoda mi spać tej nocy.  
Nie dała mi spać ta ulica  
Nie dała mi spać tej nocy  
Boże, niech ta noc wybierze mnie  
Uniosę się na tej ulicy  
Uniosę się tej nocy  
szkoda mi spać tej nocy.  
Padają gwiazdy na ulicę  
Leżą gwiazdy wzdłuż ulicy  
popatrzę do woli na niebieską ulicę  
szkoda mi spać tej nocy.  
13.12.2007, Gdańsk*

**Bibliografia:**

1. Abdullabeyowa Guler, *Rozwój azerbejdżańsko-polskich kontaktów literackich*, Materiały I Konferencji Naukowej Azerbejdżan–Polska, Ambasada Azerbejdżanu w Polsce, Warszawa 2012, s. 51.
2. Chmielowska D., *Znajomość współczesnej literatury azerbejdżańskiej w Polsce*, Materiały III Konferencji Naukowej Azerbejdżan–Polska, Warszawa 2014
3. Habibeyli Isa, *Literacki aspekt azerbejdżańsko-polskich stosunków*, Materiały III Konferencji Naukowej Azerbejdżan–Polska, Warszawa 2014, s. 9.
4. Habibeyli Isa, *Nachczywan w stosunkach azerbejdżańsko-polskich*, Materiały I konferencji Naukowej Azerbejdżan–Polska, Warszawa 2012, s. 9
5. Świętochowski T., *Azerbejdżan*, wyd. TRIO, Warszawa 2006, s. 22.